

Warszawa, 30 grudnia 2022

Dr hab. Aleksandra Sulikowska-Belczowska, prof. UW

Instytut Historii Sztuki

Wydział Nauk o Kulturze i Sztuce

Recenzja rozprawy doktorskiej Mgr Adrianny Zawadzkiej pt. *Narodziny nubiologii – nowego kierunku studiów naukowych jako wynik Kampanii Nubijskiej UNESCO*

Rozprawa doktorska Mgr Adrianny Zawadzkiej została napisana pod kierunkiem wybitnego nubiologa, a zarazem pioniera tej dyscypliny – dra hab. Stefana Jakobielskiego, prof. PAN. Jej założeniem jest opisanie procesu powstania tej dziedziny studiów, która wyodrębniła się w nauce stosunkowo niedawno, w rezultacie odkryć i badań Kampanii Nubijskiej UNESCO.

Pracę otwiera wstęp, w którym opisano osobiste motywacje Autorki do zajęcia się historią nubiologii. Mgr Adrianna Zawadzka wskazuje, że jest to pierwsze tego rodzaju opracowanie. Autorka opisuje tutaj źródła, które zostały wykorzystane w jej rozprawie, którymi są istniejące już opracowania oraz opublikowane w sieci materiały, a czytelnikowi razu nasuwa się refleksja, że warto było może podjąć próbę dostępu do materiałów archiwalnych UNESCO; być może pozwoliłoby to pogłębienie wiedzy na temat tej organizacji. W tym fragmencie pojawia się odwołanie do twórcy kluczowego dla tekstu pojęcia „nubiologia” – prof. dra hab. Kazimierza Michałowskiego i jego wielkiego nubijskiego odkrycia – katedry w Faras. We wstępie obecny jest także słuszny, krytyczny namysł nad własną pracą i ryzykiem, jakie jest w nią wpisane w związku z faktem, że przedmiotem badań jest żyjąca dyscyplina, która wciąż się zmienia. Wydaje się, że tych krytycznych punktów dałoby się wymienić jeszcze więcej.

Rozdział pierwszy Mgr Adrianna Zawadzka zdecydowała się poświęcić opisowi Nubii w kilku aspektach, w tym geograficznym czy demograficznym. Stworzyła w ten sposób kilkuaspektowy, ale jednak skrótowy opis krainy, która stała się areną wielkich odkryć archeologicznych i dlatego jest punktem wyjścia dla wszelkich dalszych opisów oraz analiz zawartych w recenzowanej pracy. Szerokość przyjętej przez Autorkę perspektywy wydaje się uzasadniona choćby samym charakterem opisywanych przez nią studiów nubijskich, które mają zdecydowanie interdyscyplinarny charakter. Tym niemniej w kontekście całości pracy jej pierwszy rozdział ma nieco zbyt ogólny charakter, podobnie jak fragment, który omawia zagadnienie chronologii dziejów Nubii. Jest to więc w całości raczej zarys problemów związanych z historią interesujących Doktorantkę badań, niż jej kompletny opis.

Rozdział drugi wymienia wiele postaci związanych z Nubią, autorów, którzy wspominali tę krainę oraz jej badaczy do roku 1959. Taki zakres chronologiczny wyznacza tu, słusznie, Kampania Nubijska UNESCO. Należy jednak wskazać, że niestety opis poznawania tej części doliny Nilu przez świat w dobie starożytności i później jest mocno skrótowy i nie wydaje się wyczerpujący. Samą bibliografię można byłoby tu uzupełnić o kilka pozycji, zwłaszcza w kontekście dyskusyjnej sprawy chrztu w VI wieku. Późniejsze relacje z Nubii są zasadniczo w rozprawie wymienione, brak jest natomiast głębszej refleksji nad poszczególnymi tekstami. Mgr Zawadzka powołuje się na źródła za pośrednictwem publikowanych już opracowań, a więc korzysta z nich co do zasady „z drugiej ręki”, co jest oczywiście w tego typu pracach praktyką akceptowalną, ale z pewnością również ograniczającą możliwości refleksji nad zebrany materiałem. Należy ponadto zwrócić uwagę, że Autorka odnotowuje istnienie źródeł podróżników arabskich oraz podróżników z Europy, w tym uczestników wypraw Napoleona, ale ze względu na brak charakterystyk tych pism, nie dokonuje ich zróżnicowania. Raczej wymienia je niż analizuje. W konsekwencji nie dowiadujemy się zatem z pracy, jaką wiedzę o Nubii przynoszą te teksty, jak również, w jaki sposób wpływały one na postrzeganie tej krainy i jej kultury przez świat zewnętrzny. Tymczasem dałoby to bez wątpienia interesującą perspektywę dla współcześnie prowadzonych badań i ich analiz. Ponadto pozwoliłoby na refleksję na temat charakteru tych tekstów pisanych zawsze z perspektywy jakiegoś centrum świata (inaczej przecież określonego w tekstach arabskich czy europejskich), wobec którego Nubia stanowiła nieodmiennie jakieś peryferium.

Rozdział trzeci koncentruje się na związanych z doliną Nilu historii i działaniach UNESCO w latach sześćdziesiątych XX wieku, i jest jednym z kluczowych dla rozprawy Mgr Zawadzkiej. Sądząc po przypisach, które odwołują nas do internetowych archiwów tej organizacji duża część rozdziału trzeciego pisana była w 2017 i 2018 roku. Trochę zatem szkoda, że nie uwzględniono tu kilku nowszych opracowań, a w szczególności ważnej książki Lynn Meskell *A Future in Ruins. UNESCO, World Heritage, and Dream of Peace* (Oxford 2008). Praca ta może być traktowana jako kontrowersyjna, bo też i dyskutująca z dorobkiem tej międzynarodowej instytucji, z pewnością jednak stanowi ważny głos w debacie na temat dziejów i roli UNESCO we współczesnym świecie. Można było również skorzystać np. z mniej kontrowersyjnej, a zbierającej fakty dotyczące tej organizacji książki Grażyny Michałowskiej pt. *UNESCO. Sukcesy, porażki, wyzwania* (Warszawa 2020), w której zresztą poświęcono fragment Kampanii Nubijskiej, co warto byłoby odnotować. W kontekście rozprawy Mgr Zawadzkiej czytelnikowi nasuwać się może również następująca refleksja: historia dokonań UNESCO jest bardzo obszerna i dotyczy aktywności w wielu częściach świata. W omawianej pracy doktorskiej tymczasem to Kampania Nubijska jest wskazana jako najważniejszy sukces tej organizacji, z którą to koncepcją można byłoby polemizować, ale przede wszystkim warto się zastanowić, czy takie wartościowanie jest w ogóle konieczne i czy nie byłoby cenne spojrzenie na UNESCO z nieco szerszej perspektywy. Tym niemniej należy podkreślić, że ten w rozprawie Mgr Zawadzkiej fragment historii UNESCO, jej inicjatyw, działań i dyskusji jest omówiony szeroko i dokładnie, przede wszystkim w oparciu o źródła, które udostępnia opisywana organizacja. Zaznaczono międzynarodowy charakter działań podejmowanych na terenie Nubii, wielość misji, które brały udział w badaniach archeologicznych, jak również interdyscyplinarny charakter prowadzonych badań. Rozdział ten, mimo pewnych, wskazanych powyżej mankamentów, stanowi w mojej ocenie jeden z najcenniejszych fragmentów rozprawy Mgr Zawadzkiej.

W czwartym rozdziale noszącym tytuł *Rezultaty Akcji Nubijskiej i powstanie nubilogii* zestawiono w formie tabeli wykaz misji pracujących w trakcie Kampanii Nubijskiej, których liczba jest prawdziwie imponująca. Wymieniono ponadto (podobnie w formie tabeli) listę świątyń, które zostały zrekonstruowane i przetransportowane w nowe miejsca – z uwzględnieniem przenosin do innych krajów (uwzględniono również obiekty, które nie zostały dotąd zrekonstruowane). W rozdziale tym Autorka wykazała, że w efekcie

Kampanii Nubijskiej doszło do dokładnego zbadania i opisania tego terytorium, a ponadto, że w trakcie działań misji archeologicznych obecnych na terenie Nubii wprowadzono nowe działania i nowe metody badawcze. Drugi fragment czwartego rozdziału koncentruje się na kluczowym dla pracy terminie „nubiologia”. Miał on powstać w wyniku spotkań naukowych badaczy zajmujących się w tym czasie tym obszarem. Jako kluczowe zdarzenie opisano konferencję w Essen, która odbyła się we wrześniu 1969 roku, podczas której dyskutowano o konieczności prowadzenia badań interdyscyplinarnych odnoszących się do historii sztuki, egiptologii, koptologii, historii Bizancjum itd. Wszystkie one miały oczywiście koncentrować się wokół archeologii. Jako autora najważniejszego dla pracy terminu „nubiologia” Mgr Adrianna Zawadzka wskazuje Kazimierza Michałowskiego. Miałby być on swoistym odpowiednikiem takich pojęć jak „egiptologia” czy „koptologia”. Sama Autorka – niestety tylko w przypisie zauważa, że w języku angielskim obok „nubiology” funkcjonuje jednak również inny termin: „Nubian studies” (przyp. 426 na s. 97) – może warto byłoby zastanowić się nad relacją pomiędzy nimi? Za ciekawy uznać można wątek, pochodzący z relacji prof. Stefana Jakobielskiego, że początkowo pod terminem „nubiologia” rozumiano badania nad Nubią chrześcijańską, a później rozciągnięto ten termin na inne okresy (s. 97, przyp. 427). Dalsze dyskusje nad tym terminem miały trwać podczas kongresu w Warszawie, który odbył się w czerwcu 1972 roku, i podczas którego powołano również Międzynarodowe Towarzystwo Nubiologiczne (s. 98). W dalszej części rozdziału omówione zostały ponadto czasopisma wydawane przez środowiska nubiologów oraz publikujące prace na temat badań nubijskich, jak również przedsięwzięcia muzealne związane z Nubią, te ostatnie potraktowane chyba nazbyt skrótowo. Mimo to jednak należy podkreślić, że cały opisany tu rozdział wnosi dużo do naszej wiedzy na temat powstania „instytucjonalnej” nubiologii i charakteru prowadzonych w jej ramach badań oraz przedsięwzięć czy to naukowych czy to popularyzacyjnych.

W rozdziale piątym noszącym tytuł *Nubiologia pisze nową historię* omówiono aktualny stan badań nad Nubią, jej historią, kulturą materialną i sztuką. Jak stwierdza sama Autorka w podsumowaniu, jest to próba pokazania, w jak znaczący sposób Kampania Nubijska lat sześćdziesiątych XX stulecia wpłynęła na rozwój badań i wiedzy na temat tej krainy, z którą to tezą nie sposób się nie zgodzić. Rozdział piąty rozprawy jak się wydaje miał stanowić swoisty odpowiednik rozdziału pierwszego, który pokazywał stan badań nad Nubią zanim doszło na jej terenie do kompleksowych badań. Do tej części można mieć

sporo zastrzeżeń, które wynikają z problemu, o którym wcześniej była już mowa: opisywanie wciąż rozwijającej się dyscypliny jest prawdziwie karkołomnym zadaniem, w szczególności, jeśli – tak jak nubilogia jest ona niezmiernie żywotna, dynamiczna, a także chętnie nawiązująca relacje z innymi dyscyplinami. Wydaje się również, że Autorka w zbyt niewielkim stopniu problematyzuje ukazane zjawiska, licząc raczej na to, że sami czytelnicy wyciągną z jej pracy wnioski.

Swoistym aneksem do całej pracy jest rozdział szósty, który zawiera krótkie i dłuższe biogramy i wybrane publikacje reprezentujących różne specjalności badaczy, którzy prowadzili badania lub pisali na temat Nubii. Jest to również próba opisanie obecnego stanu badań nad Nubią, przy czym z nie do końca zrozumiałych powodów Autorka ograniczyła się tutaj do badaczy związanych z Polską. Słownik ten jest przedsięwzięciem pożytecznym, ale budzącym wiele wątpliwości, w szczególności co do kryteriów doboru wymienionych w nim osób. Można oczywiście się domyślać, że sporządzenie słownika wszystkich osób, które dotąd pisały o Nubii byłoby praktycznie niewykonalne, stąd też decyzja o koncentracji na postaciach w jakiś sposób związanych z Polską. Trudno jednak doszukać się w tym konsekwencji, czego dobrym przykładem jest brak na opracowanej liście chociażby Arthura Franka Shore'a – uczestnika dwóch (trzeciej i czwartej) kampanii w Faras...

W zakończeniu Mgr Adrianna Zawadzka podkreśla, że materiał, z którym musiała się zapoznać w trakcie przygotowywania jej rozprawy doktorskiej był olbrzymi. Nie ma co do tego wątpliwości. Autorka wykonała mrówczą pracę zarówno przebijając się przez dokumenty UNESCO, jak również przez opracowania dotyczące Nubii. Analizowała listy czasopism, koncentrujących się na nubilogicznych zagadnieniach, zestawiała historyczne dokumenty, ażeby wydobyć z nich dane dotyczące aktywności naukowych na terenie Nubii. Mimo tego niewątpliwego nakładu pracy, wydaje się jednak, że pewnych wątków w jej rozprawie zabrakło. Tekst można byłoby niewątpliwie poszerzyć choćby o materiały archiwalne znajdujące się w zasobach Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Warszawskiego oraz Muzeum Narodowego w Warszawie, by wymienić jedynie najłatwiej dostępne polskie instytucje – a nie wspominając o archiwach instytucji zagranicznych, które również prowadziły działania w ramach Kampanii Nubijskiej. Oczywiście rozszerzenie liczby analizowanych źródeł w znaczący sposób skomplikowałoby to pewnie i tak już niełatwe zadanie, jakiego podjęła się Autorka, z drugiej jednak strony pozwoliłoby na zebranie materiałów, które do tej pory nie ujrzały jeszcze światła dziennego i z pewnością

podniosłoby znacząco walory rozprawy, prezentując niepublikowane dotąd materiały i poszerzając naszą wiedzę zwłaszcza o wydarzeniach z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku.

Rozprawę doktorską Mgr Adrianny Zawadzkiej umiejscowić można w gatunku historii badań naukowych, która jest dziedziną dość niewdzięczną, choć niewątpliwie pożyteczną. Swoją pracą Autorka daje wyraz swojej wiedzy na temat Nubii, jak również badań przeprowadzonych nad zagadnieniem naukowych prac dotyczących tej części świata. Za najlepszą część rozprawy należy uznać rozdziały opisujące dyskusje i działania UNESCO w dolinie Nilu oraz konsekwencje Kampanii Nubijskiej. Dzięki nim uznać można, że praca stanowi istotny wkład w polskie badania nad historią nauki i działalności organizacji międzynarodowych. Za dość kontrowersyjny uznać można natomiast pomysł, by opis badań przedstawić poprzez pryzmat sylwetek uczonych, którzy te badania prowadzą. Jednym z rezultatów jest dołączenie do pracy wspomnianego słownika zawierającego opisy profili badaczy, których określono tu jako nubilogów polskich. Trudno jednak do końca zrozumieć decyzję, aby tę listę ograniczyć do badaczy polskich czy też z Polską związanych. Niewątpliwie są oczywiście zasługi Polaków w badaniach nad Nubią, jej archeologią i sztuką. Wydają się jednak, że taka narodowa czy właściwie terytorialna perspektywa badań słabo się broni. Zresztą sama praca nie jest w tej kwestii konsekwentna, ponieważ już rozdział zatytułowany *Badania nad Nubią do roku 1959* uwzględnia odkrycia i dokonania badaczy, bez względu na nację i miejsce pracy. Ponadto rozdział prezentujący wyniki Kampanii Nubijskiej przynosi informacje o misjach z bardzo wielu krajów, którzy działali na terenie Nubii, a także czasopismach i publikacjach międzynarodowych. Jeśli jednak w pracy przyjęto takie ograniczenie, to wydaje się, że należałoby to uwzględnić także w tytule, wskazując w nim właśnie tę polską perspektywę badań. Druga sprawa dotyczy wyboru osób opisanych w leksykonie. Na liście z pewnością pominięto niektóre osoby, warto byłoby zatem wyraźnie zaznaczyć, jakie kryteria posłużyły w wyborze. Te właśnie kwestie – wyraźny akcent położony na polskim aspekcie badań i niejasne kryteria doboru badaczy, którzy znaleźli się w „słowniku” uznałabym za istotne metodologiczne mankamenty pracy.

Praca w jakimś sensie stoi zatem w poprzek współczesnej humanistyki, dla której ważniejsze są problemy globalne niż krajowe. Jeżeli chodzi o kwestie metodologiczne, to trzeba również stwierdzić, że w pracy nie wykorzystano potencjału, jaki tego rodzaju

badaniom dają nowe perspektywy współczesnej humanistyki – w tym w szczególności perspektywa postkolonialna. Na marginesie tej recenzji warto zwrócić uwagę, że dopiero co ukazała się praca Williama Carruthersa pt. *Flooded Pasts: UNESCO, Nubia, and the Recolonization of Archaeology* (Cornell University Press 2022), będącej właśnie próbą nowego opisu badań nubiolologicznych (pomijającą zresztą niemalże całkowicie polską perspektywę i szybko przechodzącą do porządku dziennego nad odkryciem w Faras). W tym kontekście warto też zauważyć, że Mgr Zawadzka nie uwzględniła nowych metod działań, które są współcześnie stosowane przez archeologów pracujących w Nubii np. w projekcie kierowanym przez dra hab. Artura Obłuskiego *UMMA (Urban Metamorphosis of the community of a Medieval African capital city)*.

Pewne wątpliwości budzi terminologia. W pracy panuje pewien bałagan, raz jest mowa o Akcji Nubijskiej, innym razem o Kampanii Nubijskiej (i nie jest to w żaden sposób wytłumaczone). Budzi wątpliwości ponadto np. użycie terminu „antyczne” do zabytków nubijskich (s. 5), określenie nubilogii jako „nauki o całości starożytnej Nubii” (s. 6); wydaje mi się również, że rozważanie nad powstaniem terminu „nubiologia” mogłyby zasłużyć na jeszcze szersze potraktowanie, z pożytkiem dla całości tekstu. Podobnie jak sytuacja międzynarodowa, w której doszło do Kampanii Nubijskiej, a następnie narodzin nubilogii, co wiąże się zresztą z zagadnieniem wcześniej zasygnalizowanym, a dotyczącym nowych perspektyw badawczych.

Podsumowując praca Mgr Zawadzkiej ma bardzo tradycyjny charakter, nie podejmuje próby dyskursu z nowymi metodologiami, które dotyczą archeologii Afryki, co stanowi jej mankament. Poszerzając swoje pole badawcze Autorka mogłaby bowiem wyciągnąć wiele wniosków i zarysować jeszcze szerszą perspektywę historii nubilogii. Przy wszystkich wskazanych w niniejszej recenzji zastrzeżeniach rozprawę Mgr Adrianny Zawadzkiej można uznać za cenny wkład do badań nad historią nauki. Praca jest zasadniczo napisana klarownie, w interesujący sposób, niekiedy tylko jej styl wydaje się wymagać dopracowania. Wśród zalet pracy wymienić należy sam fakt, że Doktorantka dotknęła zagadnienia powstania nubilogii, które dotychczas pozostawało nieopisane. Proces powstania nubilogii został omówiony w szerokim kontekście i w odniesieniu zarówno do badań naukowych, jak i działań organizacyjnych UNESCO. Bardzo mocno podkreślono tu również znaczenie owych prac dla rozwoju nauki. W rezultacie rozprawę Mgr Adrianny Zawadzkiej uznać należy za pożyteczne opracowanie tytułowego zagadnienia. Stwierdzić

zatem można, że recenzowana praca spełnia wszystkie wymogi sformułowane w *Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. 2017, poz. 1789) i wnoszę o dopuszczenie Kandydatki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Aleksandra Sidorowa